

Trochę słabej woli

Budka Suflera

Czasem trzeba się zabawić
Gdy poczujesz, że
Choćbyś chciał to nie dasz rady
Dłużej tego znieść

Głowa boli - to ją wylecz
Szybko skórę zmień
Jak w nieznanym znajdziesz bilet
To nie wahaj się

Nie wiem sam co się wydarzy
Kiedy los ze sobą zetknie nas
Nikt nie zmruży oka nim pójdziemy spać
Ty i ja
Ty i ja

Trochę słabej woli
trzeba w sobie mieć
aby spod kontroli wymknąć się
Gdy rozgrzane ciało
wejdzie w wielki trans
trzeba iść na całość
bez dwóch zdań

Póki forsa jest w kieszeniach
Póki pełne szkło
Nie szukajmy rozgrzeszenia
W tę niezwykłą noc

Zmienić klimat czasem trzeba
Poznać inny świat
Do cudzego zajrzeć nieba
By na ziemię spaść

Nie wie nikt co mu pisane
Ile chwil przed sobą jeszcze ma
Nie wiadomo, może to ostatni raz
Ty i ja
Ty i ja

Trochę słabej woli
trzeba w sobie mieć
aby spod kontroli wymknąć się

Gdy rozgrzane ciało
wejdzie w wielki trans
trzeba iść na całość
bez dwóch zdań